

tu narodowego i państwowego. W przypadku Polski i Polaków zrodziło się ponadto pytanie, do jakiego modelu dążyć, układając stosunki z tak potężnym, teraz już nie tylko gospodarczo, sąsiadem? Często przedstawianym przykładem są stosunki niemiecko-francuskie. Być może znany jest powszechnie ich kształt oficjalny, traktatowy. Niewiele natomiast wiemy w Polsce co sądzi przeciętny Francuz o Niemcach, Niemcach, o zjednoczeniu. Może dlatego należy zapoznać się z treścią pracy Ingo Kolbooma. Książka ukazuje, jak „począwszy od lat pięćdziesiątych sąsiedztwo rozwinęło się od starej 'odwiecznej wrogości' do uprzywilejowanych stosunków specjalnych między Francją i starą Republiką Federalną Niemiec — z rosnącą wspólnością i interakcją obu społeczeństw oraz opinii publicznych — umocnione przez władzę słowa i obrazu” (s. 13). Praca pozwala prześledzić ewolucję poglądów Francuzów na tematy niemieckie w czasach dawnych i obecnych, zapoznać się z wynikami badań demoskopijnych, wypowiedziami francuskich *mass mediów* o Niemcach i Niemcach, z reakcją na niespodziewane zjednoczenie Niemiec. Część badań przeprowadzono jednocześnie we Francji i w RFN, co umożliwi porównanie, jak narody te wzajemnie się postrzegają. Warto zatem zająć się lekturą tej stosunkowo krótkiej, lecz zawierającej wiele interesujących materiałów pracy.

Jolanta Koprucka-Purol

CZESŁAW ŁUCZAK: *Dzień po dniu w okupowanym Poznaniu 10 września 1939 - 23 lutego 1945*. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1989, 704 ss.

Poznań — obok Warszawy, Krakowa i Lublina doczekał się wreszcie własnego kalendarium. Prezentowana książka jest pierwszą publikacją o życiu miasta, położonego na ziemiach polskich wcielonych w latach okupacji hitlerowskiej do Rzeszy, gdzie rzeczywistość była inna aniżeli w Generalnym Gubernatorstwie. Dzień po dniu, ukazuje okrutną i szarą okupacyjną rzeczywistość.

Zebrane w kalendarium informacje uszeregowane zostały według dni poszczególnych wydarzeń. W przypadku, kiedy były znane tylko daty roczne lub miesięczne danych wydarzeń, zgrupowano je według miesięcy lub też lat, w których miały miejsce i umieszczono na końcu odpowiedniego miesiąca lub roku. W przeważającej mierze jednak informacje mają dokładną datę, często nawet godzinę. Zrealizowanie tego ogromnego przedsięwzięcia przez jednego autora było możliwe tylko dzięki jego wieloletnim badaniom nad dziejami okupacji hitlerowskiej w Polsce.

Ponad 80% zawartych w opracowaniu informacji zaczerpniętych zostało z materiałów archiwalnych, zdeponowanych w archiwach polskich i zagranicznych. Zamieszczony wykaz wykorzystanych źródeł archiwalnych, drukowanych i bibliografia obejmuje 11 stron druku. Ponad 50 stron zajmuje indeks osobowy. Integralną częścią książki są także ilustracje, zamieszczone obok opisu w tekście.

Omawiana pozycja jest przysłowiową kopalnią szczegółowych informacji o życiu Polaków (w mniejszym stopniu również Niemców) w okupowanym Poznaniu. Ze względu na charakter okupacji przeważają w niej opisy sytuacji związanych z różnymi formami terroru okupanta, można w niej również znaleźć wiele informacji o polskiej konspiracji.

Wprowadzony na terenie ziem wcielonych do Rzeszy system okupacyjny, obejmujący zakazami i terrorem wszystkie dziedziny życia, spowodował, że główną treścią codzienności na tych obszarach stała się powszechna i spontaniczna walka

o przetrwanie. Oblicza i metody tej walki składały się na „życie codzienne” tych lat niedostatku i głodu, niewolniczej pracy, wysiedleń i wywłaszczeń, dni pełnych lęku przed wywiezieniem na roboty przymusowe, osadzeniem w obozach koncentracyjnych i więzieniach.

Informacje zawarte w omawianym kalendarium wypełniają poważną lukę w najnowszej historii miasta, albowiem wiedza o codziennych wydarzeniach i bytowaniu ludności polskiej w Poznaniu w latach 1939-1945 jest fragmentaryczna. Problem ten zresztą nie doczekał się do tej pory monograficznego opracowania.

*Maria Rutowska*

„Zbliżenia. Polska-Niemcy”. Pismo Uniwersytetu Wrocławskiego nr 1/1991, 120 ss.

Srodowisko niemcoznawców związanych z Uniwersytetem Wrocławskim przygotowało i wydało nowe czasopismo pod wymownym tytułem: „Zbliżenia. Polska-Niemcy”. Intencją inicjatorów tego zamierzenia jest, aby poprzez popularyzację osiągnięć naukowych sprzyjać zbliżeniu obydwu narodów. Powołane do życia czasopismo ma przybliżać czytelnikom Polskę i Niemcy, być „autentycznym forum wymiany poglądów, dyskusji między Polakami i Niemcami o tym, co nas łączy i dzieli”, a przez to służyć wzajemnemu zrozumieniu.

Redakcja, w skład której wchodzi historycy, filozofowie, germaniści i politolodzy, przyjęła zasadę, że czasopismo ukazywać się będzie w języku polskim, z obszernym streszczeniem każdego artykułu w języku niemieckim. Dopuszcza się także możliwość publikowania materiałów w języku niemieckim, ze streszczeniem w języku polskim.

Kolegium redakcyjne przewiduje, że na zawartość poszczególnych numerów składać się będą nie tylko artykuły naukowe, ale także wywiady, recenzje, omówienia, kalendarium wydarzeń, spotkań i konferencji.

Pierwszy numer periodyku (bez określenia częstotliwości ukazywania się) pojawił się jesienią 1991 r. i zawiera trzy pierwsze z wymienionych działów. Oprócz wywiadu z Konsulem Generalnym RFN we Wrocławiu Brunonem Weberem znalazły się w nim materiały o stereotypach Niemca w Polsce (W. Wrześniński), o niemieckim ruchu przeciwników wojny i faszyzmu (K. Fiedor), o problemie „utraczonej ojczyzny” w twórczości najbardziej znanych autorów literatury niemieckiej lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych (N. Honsza), o konsulacie RP we Wrocławiu i jego konsulach (R. Gelles), o Augustcie Cieszkowskim (J. Kosian), opracowania prezentujące stanowisko emigracji polskiej w Londynie wobec kwestii niemieckiej (M. S. Wolański), ukazujące traktowanie Niemców przez władze województwa wrocławskiego w latach pięćdziesiątych (B. Cholewa), a także stosunek polskiej młodzieży do niemieckiego sąsiedztwa (E. Stadtmüller-Wybornska) oraz skromny dział recenzji i omówień.

Czasopismo posiada interesującą szatę graficzną, dwuszpaltowy układ, czytelną czcionkę, a ponadto zachęca do lektury następnych numerów zapowiedzią ciekawych artykułów.

*Hanka Dmochowska*